

# **SŁOWO BISKUPA GLIWICKIEGO NA I NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU 2004 ROKU**

## **Naśladować Jezusa Chrystusa**

Widzieć człowieka w jego potrzebie

Ewangelia Pierwszej Niedzieli Wielkiego Postu ukazuje nam Jezusa przygotowującego się przez modlitwę i post do publicznej działalności. Chrystus pragnie objawić światu program swojego posłannictwa do człowieka. Jednak duch zła pragnie stanąć temu na przeszkodzie. Podpowiada Chrystusowi, by zajął się tylko codziennością, by przyjął władzę doczesną i bogactwa, a zabawnym zachowaniem urzekął ludzi.

Chrystus wsparty mocą Ducha Świętego pokonuje pokusy złego ducha. Swoje wystąpienie, przed otaczającymi Go słuchaczami, rozpoczyna słowami: "Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię" (Mk 1, 15).

Te słowa od Środy Popielcowej mają nam towarzyszyć przez święty czas Wielkiego Postu.

## **I. Chrystus Sługa Boga Ojca i człowieka**

Drodzy Diecezjanie!

1. Wezwanie "Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię" skierowane jest do każdego z nas. Nawracać się znaczy też wybrać właściwy kierunek, być ukierunkowanym na Chrystusa. To dla człowieka wierzącego znaczy wkraczać na drogę, którą jest Chrystus. To dla chrześcijanina znaczy pielgrzymować z Nim. To oznacza kierować się na drodze naszego życia prawdą, którą jest Chrystus. To przyjmowanie i zaufanie nakazom, zakazom i radom ewangelicznym. Chrystus przyszedł na ziemię, by służyć Bogu Ojcu i pełniąc Jego wolę, równocześnie służyć człowiekowi i to z miłości do niego. Podkreślił to św. Jan Ewangelista, który pisze: "... aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne" (J 3, 16) i dodajmy – godne życie doczesne. Taka była strategia Boga Ojca, posyłającego swego Syna między ludzi. Prorok bardzo dosadnie motywuje i uzasadnia to wysłanie Syna Bożego do człowieka. Mówi wprost: "zazdrosna miłość [o człowieka] ... tego dokona" (Iz 9, 6).

2. W tej "zazdrosnej miłości" Jezus Chrystus dostrzegał każdego człowieka znajdującego się w potrzebie, tak duchowej jak i cielesnej. Przyszedł na ziemię nie po to, by Mu służyli, ale by służyć człowiekowi i to każdemu. Dostrzega dzieci i ma dla nich czas. Dostrzega młodego człowieka z problemami i ma czas, by prowadzić z nim dialog. Dostrzega zakłopotanie małżonków i służy im pomocą. Dostrzega niewidomego i każe go przyprowadzić – choć otoczenie chciało biedakowi przeszkodzić w spotkaniu z Jezusem. Rатуje człowieka grzesznego skazanego na kamienowanie. Jeszcze na krzyżu przygarnia skruszonego zbrodniarza. Bóg i człowiek do posługi człowiekowi.

## **II. Naśladować Syna Bożego - Sługę**

Drodzy wyznawcy Jezusa Chrystusa.

1. Hasło obecnego Roku Kościelnego, na życzenie Ojca świętego, ma nas prowadzić do "Naśladowania Jezusa Chrystusa". Jeśli mamy być autentycznymi wyznawcami Chrystusa – Jego uczniami, to trzeba nam coraz bardziej przywierać do Chrystusa – Sługi i do takiego Chrystusa "Nawracać się". Trzeba, jak Chrystus, w postawie miłości widzieć na drogach naszego życia drugiego człowieka w jego potrzebie, a więc realizować przykazanie miłości bliźniego.

Błogosławionej Matce Teresie z Kalkuty postawiono pytanie: Co to znaczy miłować bliźniego? Jej krótka odpowiedź: Miłować bliźniego, to widzieć człowieka w jego potrzebie i stać przy nim. To właśnie ona potrafiła jak Chrystus, gdziekolwiek była i działała, dostrzegać człowieka w jego bólu, w jego cierpieniu, w jego biedzie, w jego bezradności – i tak stawała się dla drugiego bliźnim.

2. Uczony w prawie zapytał Chrystusa. Kto jest moim bliźnim? Chrystus nie podał mu definicji bliźniego. Uczony miał ją odczytać z przypowieści o miłosiernym samarytaninie. Bliźnim nie jest się z definicji. Ktoś staje się bliźnim drugiego człowieka, gdy dostrzega jego potrzeby i otacza go dobrocią i pomocą.

3. Każdy z nas ma naśladować Chrystusa, który ukazuje jak patrzeć i okiem, i sercem, by dostrzec, by widzieć człowieka potrzebującego.

W Ewangelii dostrzegamy bardzo wymowny dialog dotyczący rozmnożenia chleba. Słuchacze otaczający Chrystusa byli w wielkiej potrzebie, byli głodni (MK 6, 35 ...)

"Odpraw tłum" – sugerują uczniowie.

"Wy dajcie im jeść" – nakazuje stanowczo Chrystus.

Zostaje tu wyrażona regularnie powracająca pokusa, by uwolnić się od trudnych zadań, by powołać się na niemożliwość działania, czy zepchnąć odpowiedzialność na innych itd. Słowa Chrystusa: "Wy dajcie im jeść", to mandat skierowany i do dzisiejszych wyznawców – uczniów Jezusa Chrystusa.

4. Jutrzejsza Ewangelia, w Pierwszym Tygodniu Wielkiego Postu, mówi o tym jak Chrystus będzie oceniał życie tych, którzy widzieli człowieka w potrzebie, stanęli przy nim i świadczyli mu dobro. Powie do nich: "Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili". Zaś do tych, co widzieli człowieka w potrzebie, a nie przyszli mu z pomocą powie: "Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych tegoście i Mnie nie uczynili. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego".

### **III. Służyć człowiekowi w jego potrzebie dziś**

Drogi Ludu Boży!

1. Bł. Matka Teresa z Kalkuty pisała "owocem wiary w Jezusa Chrystusa jest miłość do człowieka. Owocem tej miłości jest służba człowiekowi".

Dla wierzących czas Wielkiego Postu to czas pokuty. To czas, w którym wierni w sposób szczególny powinni nie tylko więcej się modlić, ale również spełniać uczynki miłości. Trzeba więc bardziej wyostrzyć swój wzrok, by widzieć w swoim otoczeniu

człowieka w potrzebie i w miarę swoich możliwości stanąć przy nim w czynach dobroci i pomocy.

2. Często słyszymy, że czynią to różne organizacje, czy ośrodki charytatywne, a zwłaszcza zespoły charytatywne działające przy licznych parafiach. Tak! Na terenie naszej diecezji działa 17 stacji Opieki Caritas, 11 gabinetów rehabilitacyjnych dla ludzi chorych. Istnieją dwie wielkie kuchnie dla ubogich w Zabrze. Przy wielu parafiach są jadłodajnie dla ludzi biednych. Niektóre z nich wydają dziennie ponad 100 ciepłych posiłków. Przy niektórych parafiach są salki – miejsca na dożywianie dzieci szkolnych. Te ośrodki pomocy dzieciom, czy biednym istnieją dzięki ofiarności ludzi dobrej woli. Potrzebujących nie ubywa, ale przybywa. Każdy dar, każda darowizna pomaga w prowadzeniu takich dzieł przychodzenia z pomocą ludziom potrzebującym. Niestety! Ostatnie ustawowe obwarowania darowizn, to uderzenie znowu w tych najbiedniejszych. Publiczne stwierdzenia, wyjaśnienia, że służy to obronie ubogich, to czyste, puste slogany. Ileż dobra dla takich ośrodków żywienia czyniły dotychczas prywatne piekarnie, sklepy spożywcze, cukiernie, restauracje czy nawet niektóre stoiska z żywnością w wielkich marketach. Pod ich adres trzeba skierować serdeczne i głębokie podziękowania.

3. Wsparcia potrzebują różne ośrodki i Domy Pomocy, opiekujące się dziećmi, dorosłymi czy niepełnosprawnymi. Niektórym takim ośrodkom grozi niebezpieczeństwo zamknięcia. I tu trzeba wyrazić słowa wdzięczności pod adresem tych wszystkich, którzy takie ośrodki dotychczas wspierali licznymi darowiznami. To ludzie i miast, i wsi.

Wielkie wsparcie ze strony rolników doznawały prowadzone przez Kościół ośrodki opieki: dla dzieci, osób starszych a zwłaszcza Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach, który każdego miesiąca przyjmuje 80 dzieci z ich opiekunem, matką czy ojcem, i to z terenu całej Polski.

Drodzy Bracia i siostry!

4. Człowiek głębokiej wiary, ukierunkowany na Chrystusa – zauważy bliźniego w jego potrzebie. Taki człowiek staje się naśladowcą Chrystusa – Sługi.

Ojciec święty apeluje: Dzisiejszy świat, i to w różnych regionach, potrzebuje świadków miłości, bo tacy stają się strażnikami życia.

Na drogę naśladowania Chrystusa, na drogę bycia świadkami miłości i strażnikami życia niech Wam Bóg błogosławi.

+ Jan Wieczorek  
Biskup Gliwicki

Gliwice, 16 lutego 2004 r.